



Sygn. akt I CSK 129/06

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa "B." S.A.

przeciwko M.W. i P.C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 września 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 września 2005 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwanych kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 5 stycznia 2004 r. w zasądził na rzecz powoda – B. S.A. od pozwanych M.W. i P.C., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą „S.” solidarnie kwotę 205.325,88 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zwrotu części zaliczki oraz odszkodowania.

Wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym.

W dniu 1 września 2000 r. strony zawarły umowę o dzieło, w której pozwani zobowiązali się wykonać kalendarze reklamowe dla powoda. Projekty kalendarzy zostały wykonane przez M.W. na podstawie odrębnej umowy i zaakceptowane przez powoda. Pismem z dnia 11 października 2000 r. pozwani poinformowali powoda o odstąpieniu od umowy z uwagi na nie dostarczenie przez powoda założeń merytorycznych projektu kalendarzy. Na spotkaniu w dniu 13 października 2000 r. strony uzgodniły, że pozwani prześlą powodowi materiały dotyczące zamówienia, co umożliwi zlecenie wykonania kalendarza osobie trzeciej. W tym dniu powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, bowiem zorientował się, że pozwani nie zdołają jej wykonać w terminie. Przekazanie materiałów nastąpiło w dniu 16 października 2000 r. wraz z fakturą z tytułu ich sprzedaży, którą powód uznał za bezzasadną i zwrócił pozwanym. Pozwani zwrócili powodowi część wypłaconej im zaliczki, odliczając z niej koszty poniesione w związku z pracami wykonanymi do dnia 11 października 2000 r. Powód zaakceptował wykonaną przez pozwanych makietę i projekt w formie elektronicznej kalendarza czarno – białego i zamierzał te materiały od pozwanych kupić, natomiast nie był zainteresowany materiałami do kalendarza kolorowego. Pismem z dnia 17 listopada 2000 r. powód ponownie wyraził chęć zakupu makiety i projektu, lecz wobec braku reakcji pozwanych zrezygnował z dalszych negocjacji. Wykonanie kalendarza powód powierzył W.K. za wynagrodzeniem wynoszącym 647.295,40 zł. Po dokonaniu zapłaty wykonawcy, powód wezwał pozwanych do zapłaty odszkodowania w kwocie 85.951,32 zł, stanowiącej różnicę między wypłaconym mu wynagrodzeniem, a wynagrodzeniem pozwanych ustalonym w umowie. Kwoty tej powód dochodził w

pozwie, a nadto domagał się zasądzenia od pozwanych kwoty 119.374,56 zł tytułem zwrotu reszty zaliczki.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanych odnośnie do bezzasadności odstąpienia przez powoda od umowy, opartego na twierdzeniu, że nie było do tego podstaw w sytuacji, gdy do dnia 11 października 2000 r. wykonywali prace zgodnie z umową i harmonogramem. Za nieuzasadnione uznał ich zarzuty braku współdziałania przez powoda przy wykonywaniu umowy, braku stanowiska co do przedstawionych projektów, nie przedłożenia pisemnych założeń merytorycznych projektu, braku odpowiedzi na przesyłane ponaglenia i nie dokonania wpłat warunkujących wykonanie dalszych prac. Fakt zawarcia umowy na realizację projektów wykonanych przez M.W. i zapłaty za te projekty stanowił zdaniem Sądu dostateczny wyraz tego, że projekty zostały zaakceptowane przez powoda. Nie zachodziły tym samym podstawy do odstąpienia od umowy przez pozwanych z przyczyn przez nich podanych. Ponieważ pozwani nie przystąpili do wykonywania dalszych prac zmierzających do wydrukowania kalendarzy, nieprawdopodobnym okazało się wykonanie dzieła w terminie. Powód był więc uprawniony do odstąpienia od umowy na podstawie art. 635 k.c. W dniu 11 października 2000 r. pozwani nie mieli żadnych wierzytelności do powoda, a z uwagi na przesłanki z art. 640 k.c., nawet brak zapłaty w umówionym terminie nie stanowiłby podstawy do wypowiedzenia umowy przez nich, skoro przepis ten wymaga wyznaczenia zamawiającemu przed odstąpieniem od umowy dodatkowego terminu z zagrożeniem odstąpienia. W związku z odstąpieniem od umowy powodowi należy się, na podstawie art. 494 k.c., zwrot reszty zaliczki wypłaconej pozwanym oraz odszkodowanie z tytułu różnicy ceny wykonania dzieła. Nie znajduje natomiast uzasadnienia żądanie pozwanych dokonania zapłaty, mimo nie wykonania dzieła, bowiem przyczyny nie wykonania dzieła leżą po ich stronie, a w tej sytuacji przepis art. 639 nie ma zastosowania. Bezskuteczne powołują się też pozwani na art. 644 k.c., który nie stanowił podstawy odstąpienia przez powoda od umowy.

Sąd Apelacyjny, w uwzględnieniu apelacji pozwanych zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu stosownie do jego wyniku.

Sąd Apelacyjny wskazał, że to na powodzie, wywodzącym swoje uprawnienie do odstąpienia od umowy z przepisu art. 635 k.c., spoczywał ciężar wykazania, że termin ukończenia dzieła przez pozwanych był zagrożony, czemu jednak powód nie sprostął. Na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji ustalił, że pozwani wykonywali swoje prace zgodnie z umową. W dniu 6 października 2000 r. pozwani dostarczyli do drukarni S.K. materiały do druku kalendarza, jednak wobec braku pisemnej akceptacji powoda i w związku ze zgłoszonymi zastrzeżeniami co do jakości skanów, materiały te zostały odebrane z drukarni 10 października 2000 r. S.K. odmówił druku z powodu braku na przedstawionych kromalinach akceptacji powoda. W tym stanie rzeczy – jak stwierdził - nieuprawnione było twierdzenie powoda, że pozwani opóźnili się z wykończeniem dzieła w takim zakresie, iż nie było prawdopodobne, żeby zdolali je ukończyć w umówionym czasie. Powód nie miał więc podstaw do odstąpienia od umowy na podstawie art. 635 k.c. Za uzasadnioną uznał natomiast Sąd Apelacyjny przyczynę złożenia przez pozwanych pisma z dnia 11 października 2000 r., zawierającego oświadczenie o odstąpieniu od umowy, którą stanowił brak założeń merytorycznych (pkt III 1.a umowy) rozumianych jako odbitki (zdjęcia) do kalendarza czarno - białego. Z uwagi na specyfikę dzieła, etapowość jego wykonywania oraz szczególne wymogi na poszczególnych etapach realizacji, sam projekt kalendarza nie może być utożsamiany z założeniami merytorycznymi, o których mowa w pkt III 1 a/ umowy. W sytuacji zmieniających się oczekiwań powoda w stosunku do pozwanych, np. zgłoszenia żądania przesłania materiałów dotyczących wykonania kalendarza do Australii i przy równoczesnym braku protokołów zdawczo-odbiorczych po zakończeniu każdego etapu prac, nie można przyjąć, iż występowało prawdopodobieństwo nie ukończenia dzieła w terminie z przyczyn leżących po stronie pozwanych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pismo pozwanych z dnia 11 października 2000 r., które nie wyznaczało powodowi terminu, o którym mowa w art. 640 k.c., nie stanowiło skutecznego odstąpienia od umowy, lecz było skierowaną do powoda informacją, że dzieło nie będzie mogło być wykonane w terminie, z przyczyn leżących po jego stronie. Mając to na względzie uznał, że oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy powinno być ocenione na podstawie art. 644 k.c. i przyjął, że odstąpienie to wywiera skutek od chwili

dokonania, zaś w odniesieniu do przeszłości umowa pozostaje w mocy, stanowiąc podstawę do zapłacenia wynagrodzenia przyjmującemu zamówienie. Skutkuje to uznaniem, że materiały przekazane powodowi przez pozwanych przeszły na jego własność, co powoduje po jego stronie obowiązek zapłaty. Odnosząc się do kwestii wysokości należnego pozwany wynagrodzenia powołał się Sąd Apelacyjny na treść pkt VI 2 b/ umowy, zgodnie z którym w przypadku nie dotrzymania terminu zrealizowania całości przedsięwzięć z powodu nie dotrzymania przez zleceniodawcę terminu wykonania czynności wchodzących w zakres jego obowiązków, zleceniobiorcy przysługuje prawo zatrzymania wszelkich zaliczek i wynagrodzeń za wykonane prace oraz prawo dochodzenia wyrównania wynagrodzenia za wykonane, a nie zapłacone prace. Zakres prac wykonanych przez pozwanych nie był kwestionowany przez powoda, co wynika z protokołu zdawczo odbiorczego z dnia 16 października 2000 r.

W skardze kasacyjnej powód przytoczył obie podstawy ustawowe zarzucając:

I. w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego

1. naruszenie art. 65 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na błędnym ustaleniu:
 - a/ znaczenia pisma pozwanych z dnia 11 października 2000 r. zawierającego oświadczenie o odstąpieniu od umowy i w efekcie błędnym ustaleniu, że musi być ono traktowane jako informacja, że dzieło nie będzie mogło być wykonane w terminie z przyczyn leżących po stronie powoda,
 - b/ podstawy prawnej oświadczenia powoda z dnia 13 października 2000 r. o odstąpieniu od umowy i w rezultacie błędnym ustaleniu, iż wolą powoda było odstąpienie od umowy na podstawie art. 644 k.c., a nie na wielokrotnie wskazanej podstawie z art. 635 k.c.;
2. naruszenie art. 635 k.c. przez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym ustaleniu, że zamawiający może odstąpić od umowy, jeżeli występuje prawdopodobieństwo nie ukończenia dzieła w terminie, z przyczyn leżących wyłącznie po stronie przyjmującego zamówienie;

3. naruszenie art. 644 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy zostało złożone na podstawie tego przepisu, pomimo braku podstaw do takiego stwierdzenia w ustalonym stanie faktycznym.

II. w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. poprzez rażąco wadliwą i w sposób oczywisty błędną ocenę dowodów z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowód i bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w szczególności:

oświadczeń woli pozwanych zawartych w piśmie z 11 października 2000 r. o odstąpieniu od umowy, piśmie do powoda z 6 listopada 2000 r., odpowiedzi na pozew, piśmie procesowym z dnia 10 października 2002 r. oraz zeznań złożonych na rozprawie, a także oświadczeń powoda zawartych w pismach do pozwanych z dnia 13 października i 17 listopada 2000 r., w pozwie, pismach procesowych z dnia 20 kwietnia 2001 r. i 9 grudnia 2002 r. prowadzącą do nieprawdziwego ustalenia, zgodnie z którym pozwani nie byli opóźnieni z wykończeniem dzieła tak dalece, że było prawdopodobne, iż nie zdołają go ukończyć w umówionym czasie, a tym samym powód nie mógł odstąpić od umowy na podstawie art. 635 k.c.;
2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodom powołanym w pkt poprzednim;
3. naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy poza granicami apelacji.

Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji lub jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny apelacji z innych powodów niż w niej wskazane nie stanowi, jak zarzuca skarżący, rozpoznania sprawy

z przekroczeniem apelacji i nie narusza art. 378 § 1 k.p.c. Charakter postępowania apelacyjnego, jako postępowania rozpoznawczego, określa powinność sądu apelacyjnego usunięcia stwierdzonych w tym postępowaniu naruszeń przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego, bez względu na to czy zostały one objęte zarzutami apelacji. Podstawę ich rozpoznania mogą stanowić dokonane przez sąd apelacyjny, także bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w instancji odwoławczej, odmienne ustalenia faktyczne. Sąd apelacyjny nie jest przy tym ograniczony poglądem prawnym skarżącego i może oprzeć swoje rozstrzygnięcie na ocenie prawnej odmiennej zarówno od poglądu skarżącego, jak i od oceny sądu pierwszej instancji.

Odnoszący się do przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych zarzut naruszenia art. 233 w zw. z art. 382 k.p.c. kwestionuje dokonaną przez Sąd Apelacyjny ocenę dowodów. Z mocy art. 398³ § 3 k.p.c. jest on jednak wyłączony jako podstawa skargi kasacyjnej.

Zauważyć przy tym należy, iż zarówno jego rozwinięcie jak i uzasadnienie wskazują, że chociaż zarzut ten sformułowany został jako zarzut naruszenia przepisów postępowania, to w istocie nie dotyczy oceny powołanych w jego opisie dowodów, lecz znaczenia faktu na ich podstawie ustalonego dla przyjętej przez Sąd Apelacyjny oceny prawnej. Stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny, że pozwani nie byli opóźnieni z wykończeniem dzieła ma dwa aspekty faktyczny i prawny. Stanowi ono element stanu faktycznego, w którym ustalono, że do dnia 11 października 2000 r. pozwani wykonywali swoje prace zgodnie z umową i ustalenia tego skarżący nie kwestionuje. Natomiast na płaszczyźnie oceny prawnej odnosi się do niespornego faktu, złożenia przez pozwanych w tym dniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy z przyczyn leżących po stronie powoda oraz zaprzestania jej wykonywania, który w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie może być kwalifikowany jako opóźnienie się z wykończaniem dzieła w znaczeniu i ze skutkiem wynikającym z art. 635 k.c. Skarżący poglądu tego nie aprobuje, czemu daje wyraz w dalszych zarzutach skargi opartych na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego. Przy rozpoznawaniu zarzutów niewłaściwego ich zastosowania miarodajny będzie stan faktyczny przyjęty za podstawę zaskarżonego wyroku, nie podważony zarzutami skargi kasacyjnej w zakresie ustalającym treść łączącej strony umowy,

jak i przy braku w skardze adekwatnych zarzutów, wiążące jest stanowisko Sądu Apelacyjnego co do wykładni postanowień umowy, w tym w szczególności ustalonego w jej ramach znaczenia pojęcia założeń merytorycznych projektu.

W tym stanie rzeczy pozbawiony doniosłości prawnej jest zarzut naruszenia – z przyczyn w nim wskazanych - art. 328 § 2 k.p.c.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c. w sformułowanej przez skarżącego postaci, który oparty został na oczywiście błędnym odczytaniu motywów zaskarżonego wyroku. Przytoczone przez skarżącego stanowisko Sądu Apelacyjnego odnośnie znaczenia pisma pozwanych z dnia 11 października 2000 r. nie przedstawia bowiem rezultatu wykładni zawartego w nim oświadczenia pozwanych, lecz wyraża ocenę prawną Sądu, co do skuteczności tego oświadczenia (niewątpliwego pod względem jego treści i zamiaru wewnętrznego składających je) z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 640 k.c. przesądzając, że nie mogło ono wywołać przewidzianego w nim skutku, wobec niewyznaczenia zamawiającemu dodatkowego terminu, z zagrożeniem odstąpienia od umowy po jego bezskutecznym upływie. Także wyrażony przez Sąd Apelacyjny pogląd co do podstawy prawnej oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy jest wynikiem jego kwalifikacji prawnej w oparciu o przesłanki wskazane w przepisach art. 635 i 644 k.c., a nie efektem określonej jego wykładni.

Przyjmujący zamówienie jest zobowiązany do wykonania dzieła w umówionym terminie. Zgodnie z art. 635 k.c., jeżeli opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne dotrzymanie umówionego terminu, zamawiający może bez wyznaczenia dodatkowego terminu od umowy odstąpić, jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Wykonanie przez zamawiającego uprawnienia do odstąpienia od umowy kształtuje nowy stan prawny między jej stronami w ten sposób, że od chwili jego dokonania umowa przestaje strony wiązać. Skutkiem odstąpienia jest wygaśnięcie umowy od momentu jej zawarcia (*ex tunc*). Strony nie są zobowiązane do spełnienia swoich świadczeń, a świadczenia już spełnione podlegają zwrotowi (art. 494 k.c.). Prawo odstąpienia od umowy nie jest zależne od zawinienia przyjmującego zamówienie, lecz od tego czy przyjmujący zamówienie spóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła w takim stopniu, że zachodzi nieprawdopodobieństwo jego

ukończenia w umówionym czasie. Jeżeli opóźnienie, uniemożliwiające wykonanie dzieła w terminie jest skutkiem okoliczności, za które przyjmujący zamówienie ponosi odpowiedzialność, zamawiający może, niezależnie od prawa odstąpienia od umowy, dochodzić na zasadach ogólnych odszkodowania z tytułu niewykonania umowy.

Nieuprawniony jest pogląd skarżącego, że skoro art. 635 k.c. nie zawiera rozróżnienia opóźnienia zawinionego i niezawinionego przez przyjmującego zamówienie, to uprawnienie zamawiającego do odstąpienia od umowy jest niezależne od przyczyny tego opóźnienia, zatem może on od umowy odstąpić także wówczas, gdy opóźnienie zostało przez niego spowodowane. Jeżeli bowiem przyjmujący zamówienie nie spełnia świadczenia z powodu braku potrzebnego do wykonania dzieła współdziałania zamawiającego, to nie zachodzi przesłanka, opróżnienia się przyjmującego zamówienie, warunkująca prawo zamawiającego do odstąpienia od umowy.

Zgodna z powyższymi wskazaniem wykładnia przepisu art. 635 k.c. zasadnie doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że w okolicznościach sprawy nie powstało uprawnienie powoda do odstąpienia od umowy na tej podstawie prawnej. Nie doszło tym samym do zarzucanego skargą naruszenia tego przepisu w żadnej ze wskazanych w jej petitum postaci, ani też do naruszenia art. 644 k.c., przez jego błędne zastosowanie, zamiast pominiętego, a właściwego tu w ocenie skarżącego - której Sąd Najwyższy z przyczyn uprzednio przytoczonych nie podzielił - przepisu art. 635 k.c.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.